



Sygn. akt II PK 240/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

Protokolant Edyta Jastrzębska

w sprawie z powództwa A. S.A. w W.

przeciwko G. S.

o odszkodowanie, zwrot należności i wynagrodzenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 marca 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 maja 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 4 maja 2011 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 maja 2006 r. (pkt 1); zmienił wyrok Sądu Rejonowego w pkt II w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz

strony powodowej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2); zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 930 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w drugiej instancji, w tym 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3).

Przedmiot sporu pomiędzy stronami stanowiła kwestia, czy przyczyna wskazana przez pozwanego w oświadczeniu rozwiązującym umowę o pracę bez wypowiedzenia była uzasadniona. Sąd stwierdził, że stosownie do art. 55 § 2 k.p. oświadczenie pracownika o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno być dokonane na piśmie z podaniem przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy. W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd pierwszej instancji trafnie wywiódł, iż jedyną wyrażoną przez pozwanego przyczyną rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia był powód wskazany w jego oświadczeniu z dnia 9 stycznia 2004 r. - nierozliczenie przez pracodawcę delegacji pozwanego o numerach 507/2003, 553/2003, 585/2003, 623/2003, 701/2003. Dlatego mając na uwadze powyższe ustalenie, nawet w przypadku przyjęcia, iż powód nie wypłacił pozwanemu przysługującego mu wynagrodzenia za nadgodziny, w sytuacji, gdy pozwany nie wskazał takiej okoliczności jako podstawy swojego oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, nie może następnie skutecznie powoływać takiej przesłanki jako jednego z zarzutów obronnych w sprawie o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego zakończenia stosunku pracowniczego. Sąd wskazał również, że wytoczenie przez pozwanego powództwa o wynagrodzenie z tytułu nadgodzin w okresie miesiąca po złożeniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia nie przesądza automatycznie, że przyczyną rozwiązania umowy było niewypłacenie wynagrodzenia, skoro pracownik nie wskazał tego w pisemnym oświadczeniu o wypowiedzeniu, powołując się tylko na „nierozliczenie przez pracodawcę do dnia dzisiejszego moich delegacji służbowych o numerach (...)”. Zachowania się pozwanego w momencie złożenia oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy również nie można wyklądać w kierunku wskazanym przez stronę pozwaną w apelacji, a zatem, że przyczyną rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia było również niewypłacenie wynagrodzenia za nadgodziny, czy nierozliczenie innych delegacji, przedstawionych powodowi do rozliczenia. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy nie mógł uwzględnić zarzutów

apelacji wskazujących na błędne ustalenia faktyczne oraz naruszenie przepisów postępowania w tym kontekście. Pozwany nie wykazał, jaka jest rzeczywista przyczyna rozwiązania przez niego umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz tego, że taka przyczyna stanowi ciężkie naruszenie przez pracodawcę podstawowych obowiązków pracowniczych. W niniejszej sprawie pozwany zarówno w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, jak również wnosząc apelację, nie dowiódł, że istniała też inna przyczyna rozwiązania umowy o pracę niż literalnie wskazana w pisemnym oświadczeniu, jak również tego, że przyczyna ta stanowiła ciężkie naruszenie obowiązków pracodawcy w rozumieniu art. 55 § 1¹ k.p. W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego w pierwszej instancji zostało udowodnione, iż delegacje służbowe, które nie były przez pracodawcę rozliczone, znajdują się w posiadaniu pozwanego, a zachowanie pozwanego, który de facto nie przedstawił w sposób zwyczajowo przyjęty u pracodawcy delegacji do rozliczenia poddaje w wątpliwość zasadność przyczyny rozwiązania przez niego umowy bez wypowiedzenia. Mając powyższe ustalenia na uwadze, Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż wobec okoliczności sprawy nierozliczenie przez powoda delegacji pozwanego nie świadczy o ciężkim naruszeniu przez pracodawcę podstawowych obowiązków wobec pracownika, skoro powód nie miał fizycznej i obiektywnej możliwości zaewidencjonowania kosztów podróży służbowych pozwanego i ich rozliczenia. Mając na uwadze, że ustawodawca przewidział w art. 61¹ k.p. roszczenie odszkodowawcze pracodawcy w przypadku nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy w trybie art. 55 § 1¹ k.p., w przypadku ustalenia niewłaściwego zachowania pracownika poprzez nieuzasadnione rozwiązanie umowy pracownik powinien ponosić sankcję z tego tytułu. W świetle powyższego, w ocenie Sądu, nie miała racji strona apelująca podnosząc, że powództwo powinno zostać oddalone na podstawie art. 5 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że zarzut nadużycia prawa podmiotowego może być uwzględniony przez Sąd w wyjątkowych wypadkach. Ustalony w toku postępowania przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny sprawy nie budził najmniejszych wątpliwości, że żądanie zapłaty przez powoda kwoty 11.550 zł nie stanowi naruszenia zasad współżycia społecznego. Kwestia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i ekwiwalentu za inne delegacje

stanowiła rozstrzygnięcie odrębnego postępowania i nie miała jakiegokolwiek wpływu na niniejsze postępowanie. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż zasadne jest żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 11.550 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę z winy pracodawcy z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2006 r. do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy uwzględnił zażalenie powoda na rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, mocą którego Sąd Rejonowy postanowił nie obciążać pozwanego kosztami procesu. W uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu Sąd Rejonowy niezasadnie stwierdził, że fakt nieponiesienia szkody przez powoda, zasądzenie wysokiego odszkodowania pieniężnego od pracownika na rzecz pracodawcy oraz zachowanie powoda, który wytoczył powództwo przed Sądem Rejonowym w W., pomimo wiedzy na temat innego adresu zamieszkania pozwanego - przesądza o konieczności zastosowania art. 102 k.p.c. Okoliczności przywołane przez Sąd Rejonowy, w ocenie Sądu Odwoławczego, nie składają się na „wypadek szczególnie uzasadniony”. Wobec wyłączenia wykładni rozszerzającej co do tego przepisu, Sąd zwrócił uwagę na konieczność stosowania tej normy wyjątkowo, wyłącznie w sytuacji, gdy na tle konkretnego stanu faktycznego ogólna zasada odpowiedzialności za wynik sporu kłóciłaby się z racjonalnością i względami słuszności oraz zasadami współżycia społecznego. W odniesieniu do nieponiesienia przez powoda szkody związanej z niezasadnym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pozwanego, słusznie podnosi powód w zażaleniu na przedmiotowe postanowienie, że okoliczność ta nie stanowiło elementu ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, wobec czego nie powinna być przez Sąd również uwzględniana w kontekście rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Na wyżej wskazane orzeczenie pozwany wniósł skargę kasacyjną zarzucając w niej błędną wykładnię art. 61¹ k.p. w związku z art. 55 § 1¹ i § 2 k.p., art. 52 § 2 k.p. oraz art. 30 § 3 k.p., polegającą na przyjęciu, iż w procesie sądowym z powództwa pracodawcy przeciwko pracownikowi odszkodowanie za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, badaniu mogły podlegać wyłącznie przyczyny rozwiązania umowy wskazane przez pracownika w piśmie, bez względu na obiektywnie istniejące i komunikowane pracodawcy

również inne przyczyny, które uzasadniały rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy; uchybienie zasadzie dwuinstancyjności postępowania wynikającej z art. 367 § 1 k.p.c. i art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, poprzez rozpoznanie istotnego zagadnienia prawnego, mającej wpływ na wynik sprawy, po raz pierwszy w postępowaniu odwoławczym i wkroczenie w tym zakresie w rolę Sądu pierwszej instancji; uchybienie treści art. 49 k.p.c. poprzez udział i orzekanie w sprawie sędziego, który powinien zostać wyłączony; uchybienie treści art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do zeznań świadka E. R. w zakresie, w jakim świadek ten wskazuje, iż mogły istnieć inne powody rozwiązania przez pozwanego stosunku pracy bez wypowiedzenia, tj. niewypłacanie wynagrodzenia za nadgodziny i szkolenia oraz nieodniesienie się do zeznań pozwanego oraz świadka A. J. w zakresie, w jakim wskazują oni na występujące u pozwanego pracodawcy przypadki niezasadnego nierozliczania delegacji, jak również sytuacje „znikania delegacji złożonych do rozliczenia w dziale kadr pozwanej spółki i zmarginalizowanie powyższych zeznań przy ocenie wersji wydarzeń prezentowanej przez pozwanego. Wskazując na powyższe pozwany wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz uchylenie w całości wyroku Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. zaskarżył w całości postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 12 stycznia 2010 r., niepodlegające wcześniej zaskarżeniu w drodze zażalenia, mocą którego oddalono wniosek strony pozwanej o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziego Z. S., a które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, bowiem orzekł w niej sędzia, który powinien zostać wyłączony z racji istnienia uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności. Postanowieniu temu pozwany zarzucił rażące naruszenie art. 49 w związku z art. 50 § 1 i 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pozwem z dnia 23 stycznia 2004 r. powód G. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej spółki (w niniejszym postępowaniu strona powodowa) na jego rzecz

odszkodowania na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. w wysokości 11.550 zł tj. wynagrodzenia za okres trzech miesięcy, zwrotu kwoty 350 zł należnej za nierozliczone delegacje służbowe wraz z odsetkami od dnia ich płatności. Następnie pismem z dnia 28 lipca 2004 r. powód rozszerzył powództwo o zasądzenie wynagrodzenia za przepracowane w okresie od 1 grudnia 2001 r. do 31 grudnia 2003 r. godziny nadliczbowe w łącznej kwocie 31.262,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia ich wymagalności. Wyrokiem z dnia 26 marca 2008 r. Sąd Rejonowy zasądził łącznie kwotę 29.163,32 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych we wskazanym okresie wraz z ustawowymi odsetkami (punkt I orzeczenia). Sąd Rejonowy uznał natomiast roszczenie G. S. - o zasądzenie odszkodowania w kwocie 11.550 zł na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. z tytułu rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracodawcy - za niezasługujące na uwzględnienie i w tym zakresie powództwo oddalił (pkt II. orzeczenia). W ocenie Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na stwierdzenie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków wobec pracownika przez pozwaną spółkę. Sąd Rejonowy przyjął, że wskazana w piśmie z dnia 9 stycznia 2004 r. przyczyna wypowiedzenia polegająca na nierozliczeniu delegacji służbowych jest jedyną podlegającą ocenie przez Sąd, bowiem zarzut niewypłacenia należnego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych nie był wskazany w przedmiotowym piśmie i został przez powoda podniesiony dopiero w piśmie z dnia 28 lipca 2004 r., stanowiącym uzupełnienie pozwu z dnia 23 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy ustalił, że wprowadzie pracodawca faktycznie nie rozliczył delegacji służbowych powoda G. S., jednak w ocenie Sądu nie stanowiło to ciężkiego naruszenia obowiązków wobec pracownika uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. i rodzących obowiązek odszkodowawczy. Od powyższego wyroku Sądu Rejonowego apelację złożył G. S., zaskarżając wyrok w części dotyczącej oddalenia powództwa o odszkodowanie z art. 55 § 1¹ k.p. w wysokości 11.550 zł i zniesienia kosztów postępowania pomiędzy stronami oraz wnosząc o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie w całości powództwa o odszkodowanie w kwocie 11.550 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 stycznia 2004 r. Wyrokiem z dnia 16

grudnia 2008 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację powoda.

Mając powyższy stan faktyczny na uwadze, zaskarżone - na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. - postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 12 stycznia 2010 r., mocą którego oddalono wniosek strony pozwanej o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziego Z. S., ze względu na okoliczność, że orzekał w niej sędzia, który powinien być zostać wyłączony z racji istnienia uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności, nie zasługuje na uwzględnienie. Orzekanie sędziego Z. S. w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 16 grudnia 2008 r., gdzie strony występowały w odmiennych rolach procesowych niż w niniejszej sprawie, nie powodowało prawnej możliwości zaistnienia zasadności zarzutu bezstronności sędziego, ponieważ pomimo dokonania oceny materiału dowodowego tożsamego z tym zgromadzonym w sprawie niniejszej, nie można było zarzucić temu sędziemu, że broni swojego wcześniejszego rozstrzygnięcia, skoro orzeczenie z dnia 16 grudnia 2008 r. oddalające apelację G. S. w zakresie dotyczącym oddalenia powództwa o odszkodowanie z art. 55 § 1¹ k.p. w wysokości 11.550 zł, zgodnie z art. 366 k.p.c. korzystało z powagi rzeczy osądzonej. Zgodnie natomiast z art. 365 § 1 k.p.c. związanie stron prawomocnym orzeczeniem oznaczało zakaz ponownego prowadzenia sporu co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia zakończonego sporu sądowego. Inaczej ujmując, nie było w niniejszej sprawie dopuszczalne w świetle art. 365 § 1 k.p.c. odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił. Zatem w obecnym sporze zainicjowanym przez spółkę „A.” S.A. przeciwko G. S. kwestia zasadności rozwiązania stosunku pracy przez pracownika z winy pracodawcy nie mogła zostać oceniona inaczej. W tej sytuacji także dalsze zarzuty skargi, w tym błędnej wykładni art. 61¹ k.p. w związku z art. 55 § 1¹ i § 2 k.p., art. 52 § 2 k.p. oraz art. 30 § 3 k.p. nie znajdują uzasadnienia i nie wymagają głębszej analizy, skoro już w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2009 r., II PK 161/09 odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej G. S. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 grudnia 2008 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że nie istnieje problem prawny, z

którego wynikałoby – wbrew temu co twierdzi autor skargi kasacyjnej - że sąd pracy może badać przyczyny rozwiązania przez pracownika umowy o pracę na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. inne niż podane w pisemnym oświadczeniu o rozwiązaniu stosunku pracy w trybie bez wypowiedzenia. Rozwijając wyżej przedstawione stanowisko, wskazać należy, że art. 55 § 1¹ k.p. uzależnia uprawnienie pracownika do jednostronnego, niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę od dopuszczenia się przez pracodawcę ciężkiego naruszenia wobec niego podstawowych obowiązków, ale jednocześnie w razie nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę w trybie natychmiastowym, ustawodawca wyposaża pracodawcę w prawo do odszkodowania należnego od pracownika (art. 61¹ i 61² k.p.). Oznacza to, że takie nieuzasadnione rozwiązanie przez pracownika umowy o pracę w trybie natychmiastowym wywołuje skutek w postaci prawa pracodawcy do odszkodowania, o ile o nie wystąpi. W przypadku, gdy pracownik wskazał przyczyny uzasadniające rozwiązanie przez niego umowy o pracę bez wypowiedzenia „z winy pracodawcy”, może domagać się odszkodowania w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia (art. 55 § 1¹ zdanie drugie k.p.), jednakże pracodawca w sprawie wniesionej przez pracownika o zasądzenie odszkodowania może zarzucić brak przyczyny wskazanej w tym przepisie, choćby sam nie wniósł powództwa o odszkodowanie przewidziane w art. 61¹ k.p. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1999 r., III ZP 3/99, OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 542). Ustawodawca nie wyposażył pracodawcy, odmiennie niż pracownika, w prawo do wniesienia odwołania od nieuzasadnionego, bądź niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę lub rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (bez winy czy też z winy pracownika), ani w prawo odwołania się od oczywiście bezzasadnego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia „z winy pracodawcy”. Wywołanie skutku rozwiązującego oświadczenia woli pracownika o niezwłocznym zakończeniu stosunku pracy powoduje, że pracodawca nie może już rozwiązać z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy z powodu niestawiennictwa w pracy. Wadliwa - sprzeczna z prawem - czynność prawna pracownika (nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia), wywołująca w rezultacie oczekiwany przez niego skutek w postaci ustania stosunku pracy, a

stanowiąca dla pracodawcy nieoczekiwaną uciążliwość, jest jednakże rekompensowana prawem pracodawcy do odszkodowania z art. 61¹ k.p. - odszkodowania zryczałtowanego i niezależnego od powstania po stronie pracodawcy szkody. Domaganie się zatem takiego odszkodowania i jego zasądzenie od pracownika nie może być oceniane jako nadużycie prawa w aspekcie art. 8 k.p. w sytuacji, gdy na podstawie prawomocnego orzeczenia sądowego zostało ustalone, że przyczyna rozwiązania stosunku pracy w trybie art. 55 § 1¹ k.p. okazała się nieuzasadniona.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.